KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 10go Lipca Rok 1862. № 155. 28 Czerwca. 10 Lipca. Rok 1862.

Czwartek. Wschód Słońca go: 3 m. 52. Zachód „ „ 8 „ 17. Jutro, ŚŚ. Sabiny W. i Pelagji P. M.

W Niedzielę rano, d. 6go Lipca, J. C. W. Wielki Xiążę Konstanty przyjmować raczył Konsulów zagranicznych, znajdujących się w Warszawie. Ci z nich, którzy zaraz nazajutrz po zamachu na Dostojną Osobę Wielkiego Xięcia, odebrali, za pośrednictwem telegrafu, rozkazy od swoich Monarchów, ażeby w ich imieniu złożyli Jego Cesarskiej Wysokości wyrazy współczucia, troskliwości i oburzenia, a razem powinszowania tak cudownego ocalenia, mieli zaszczyt wywiązać się osobiście ze swego posłannictwa. Jego Cesarska Wysokość zarówno Konsulom, którzy tym sposobem wypełnili rozkazy swych dworów, jak i tym, których Monarchowie przesłali już wprost Wielkiemu Xięciu powinszowania przez telegraf, poruczył aby powtórnie oświadczyli Dworom żywą Jego Cesarskiej Wysokości wdzięczność.

Część Urzędowa.

Z Najwyższego zezwolenia, p. o. Warszawskiego Ober-Policmajstra Jenerał-Major *Piłsudski*, od obowiązków tych uwolniony, a na miejsce jego, przeznaczony został Sztabs-Rotmistrz *Muchanow*.

Zarząd Ober-Policmajstra M. S. Warszawy.— Podaje do publicznej wiadomości, że Wydział Kontrolli Służących przy Zarządzie Warszawskiego Ober-Policmajstra zostający, z dotychczas zajmowanego przez siebie lokalu, przeniesiony został pod Nr 804 przy ulicy Orlej, gdzie wszelkie czynności tegoż Wydziału dotyczące załatwia. Wzywa przeto tak Panów utrzymujących służące w służbach bez xiążek służbowych, niemniej Właścicieli domów lub ich Rządców, u których wyrobnicy bez kart wyrobnych przemieszkują, ażeby pierwsi xiążki służbowe, drudzy karty wyrobne opłacone posiadali, o pozyskanie których do tegoż Wydziału zgłaszać się należy. — Z upoważnienia Ober-Policmajstra, Naczelnik Wydziału, Radca Dworu, *Głębocki*. — Starszy Kontroller, Radca Honorowy, *Duzy*.

Główna Kassa Oszczędności z Kantorem pomocniczym w gmachu Szkolnym, za Kościołem Ś. Alexandra, przy Alei Belweders: pomieszczonym; w tygodniu upłynionym do d. 25 Czer: (6 Lipca) r. b. włącznie, wydała xiążeczek nowych 99, na które, tudzież na dawniejsze, w 728 wnioskach, złożono rs. 9,118 k. 50. Na żądanie zaś 122 Uczestników (prócz procentu rs. 50 k: 67½, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła rs. 4,296 k. 8½, i umorzyła xiążeczek 69. Przeto Uczestników 15,172, posiada kapitał rs. 599,435 k. 71½.

Wczoraj o godzinie 11tej rano, w sali Posiedzeń Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej w Warszawie, odbył się pod prezydencją J. E. JX. *Felińskiego* Arcy-Biskupa Warszawskiego Metropolity, Akt uroczysty ukończenia rocznego kursu nauk i przyznania kształcącej się tamże młodzieży Duchownej odpowiednich stopni. Na akcie tym oprócz R. R. St: *Krzywickiego* p. o. Dyrektora Głównego Prezydującego w Komissji Rządowej W. R. i O. P., w towarzystwie Vice Dyrektora Wydziału Wyznań w tejże Komissji *Krzyżanowskiego*, znajdował się Prezes Komitetu T. K. Z. Hrabia And: *Zamoyski*, oraz licznie zebrane Duchowieństwo i inne zaproszone Osoby. Stosownie do przyjętego zwyczaju, p. o. Rektora tej Akademji JX. Kanonik *Popiel*, zdał sprawę z zarządu rocznego Akademji, z czego obecni powzięli wiadomość, iż liczba kształcących się Alumnów w roku 1861/62, wynosiła 49 osób; a z tych: siedmiu następujących, otrzymało stopień naukowy kandydatów Teologji, to jest: Z Archi-Dyecezji Warszawskiej: X. Leon *Jungowski*; X. Juljan *Zdzitowiecki*, i X. Kazimierz *Loga*. Z Dyecezji Płockiej: X. Juljan *Oldakowski* Z Dyecezji Augustowskiej: X. Wincenty *Wajczun*, i X. Mateusz *Strymowicz*; a ze Zgromadzenia XX. *Missjonarzy*, Alumn Andrzej *Prawdzikowski*. Do Bibljoteki Akademji przybyło w ciągu roku dzieł perjodycznych 21, dzieł naukowych 45 w 71 tomach, oraz dar X. Biskupa Wileńskiego, składający się z wydanego przezeń dzieła p. n. *Prawo Kanoniczne*, obecnie facto. Bibljoteka Akademji liczy w ogóle 14,140 woluminów, których wartość wynosi 21,560 rs. Po skończeniu sprawozdania, otrzymujący stopnie kandydatów Teologji, wykonali przysięgę; X. Antoni *Sotkiewicz* Professor Akademji odczytał rozprawę o ważności konkursów na godności w hierarchji Duchownej, która w następnym numerze Pamiętnika Religijnego ogłoszona zostanie drukiem; zaś dostojny zastępca Rektora X. *Popiel*, przemawiając do opuszczających Akademję kandydatów, wskazał im ważność nauki Teologicznej, zachęcając do wytrwania w tych trudach, jakie obowiązki Kapłańskie na nich wkładają. Po skończonym Akcie, J. E. Arcy-Biskup Metropolita, udał się wraz z wszystkiemi obecnemi do Kaplicy Akademji, dla odśpiewania Te Deum, a następnie udzielił im Arcy-Pasterskie błogosławieństwo. Na tem zakończono Akt uroczysty w tej Akademji, która istniejąc ćwierć wieku, wydała już znakomite grono Duchownych, odznaczających się wykształceniem i będących chlubą zarówno tej Instytucji jak i kraju całego.

W dniu 2gim b. m., po długiej i ciężkiej chorobie, w 69tym roku życia, opatrzony ŚŚ SAKRAMENTAMI, przeniósł się do wieczności, ś. p. Władysław-Piotr *Pogorzelski*, b. Towarzysz broni *Napoleona Igo*, następnie Urzędnik Skarbowy, w końcu Emeryt, ozdobiony medalem Ś-tej Heleny. Zwłoki Jego pogrzebane zostały na cmentarzu w m. Grójcu, gdzie ostatecznie zamieszkiwał.

Złożono w Redakcji *Kurjera* bezimiennie rs. 3 dla wdowy *Purlejn*.

Znany kompozytor i fortepjanista P. *Rubinstejn*, zamierza z dniem 1 Września, otworzyć Konserwatorjum muzyczne w Petersburgu; w liczbie Professorów, będzie i P. Henryk *Wieniawski* do skrzypców. Kurs ma być sześcioletni a roczna opłata sto rubli.

Dnia 1 b. m. umarła w Panstad, najstarsza córka Aktora teatru Sztutgardzkiego *Birnbaum*, z którą się był ożenił Xiążę Hanawski, syn najstarszy Elektora Heskiego, a po niejakim czasie odjechał ją ofiarując jej znaczną rentę dożywotnią, byle przystała na rozwód. Odrzuciła ona tę jałmużnę; i umarła w młodym jeszcze wieku.

W Chinach znowu wielu Chrześcjan poniosło śmierć męczeńską. Xiędza *Néel* w Kay-Tscheu, przywiedziono przed Mandaryna tamtejszego, i żądano, aby się wyrzekł swojej wiary. Nie uszanowano paszportu francuzkiego, który ukazywał, a gdy żądaniu zadość nie uczynił, został ścięty wraz z 5ciu nowo nawróconymi Chińczykami.

Dla uczczenia pamięci Karola *Lipińskiego*, dano w tych czasach w Dreznie koncert, głównie z dzieł jego złożony.

Przeczytawszy nowo wydaną, a jeszcze w doniesieniach xięgarskich niezamieszczoną xiążkę p. t. *Wykład nauki czytania, pisania i rachunków dla użytku nauczających w ochronkach, szkółkach wiejskich i w domu;* arkuszy 12cie textu i 15cie arkuszy tablic, obejmujących litery i wyrazy, oraz wzory pisania; winniśmy nadmienić co następuje: Przy pomocy tej xiążki, każdy z chętnem sercem, chociażby nieobeznany z nauczycielstwem, może nauczać dziatki i sam oswoić się z metodą uczenia. Wykład ten jest prosty, bardzo jasno napisany, a tem głównie zaleca się, że w nim i czytanie na elementarzu poprzedzone jest wykazaniem i wyszukiwaniem liter i sylab na wyrazach drukowanych wydatnemi literami, które nauczający zawiesza na tablicy. Ta metoda z najnowszych dzieł pedagogicznych wyczerpnięta, ma tę wyższość nad sylabizowaniem na elementarzu, iż rozbudza zajęcie dzieci i rozwija ich umysł. Wykład rachunków opiera się na przykładach z życia pospolitego czerpanych i jest także prosty i jasny. Ośmnaście powieści z początku krótszych, przy końcu obszerniejszych, oraz nauki moralne na przysłowiach oparte, służą do urozmaicenia i uprzyjemnienia lekcji. Na początku są podane środki urządzenia dozoru w szkółce i użycia pilniejszych uczniów do prowadzenia innych. Autor tej xiążki, P. F. S. *Dmochowski*, uczynił ważną przysługę wychowaniu elementarnemu, bo ułatwi jego rozszerzenie. Xiążka ta wyszła staraniem Redakcji *Bibljoteki Warszawskiej*, i wiemy o tem, że wprzódy troskliwie roztrząsana i oceniana była. Cena jest bardzo umiarkowana złp: 4, za 24 arkuszy, textu i tablic.

Główne Towarzystwo Dróg Żelaznych w Rossji.— W dalszym ciągu ogłoszenia z d. 3 (15) Maja r. b., zawiadamia, że na żądanie Publiczności, z powodu potrzeby powiększenia przewozu towarów i osób na drodze żelaznej, oprócz dwóch pociągów dotąd tygodniowo, to jest: w Niedzielę i we Środę z Warszawy i Białegostoku odchodzących, wyprawiany będzie trzeci, każdego Piątku z Warszawy o godz: 8ej, a z Białegostoku o 9tej rano, poczynając z d. 29 Czerwca (11 Lipca) r. b. Pociągi te tak jak i poprzednie, są tylko przygotowawcze, jako na drodze w zupełności niewykończonej, otwarte zostały dla dogodności publicznej, i dla tego Towarzystwo spodziewa się, że Publiczność ze swej strony uwzględni niedogodności na stacjach.

W tych czasach wyjdzie z druku album Lwowskie, wydawane na uczczenie pięćsetletniej rocznicy Akademji Jagiellońskiej.

W Powiecie Uszyckim we wsi Balinie na Podolu, jest jedenasto-letni fortepjanista Oleś *Michałowski*, który zadziwia wszystkich swemi nadzwyczajnemi zdolnościami muzycznemi.

Jutro wieczorem, przypada zmiana lunacji, ot jest *pełnia*, a jeżeli i ta jeszcze nie zmieni nam stanu powietrza i nie sprowadzi dni ciepłych i pogodnych, to tem mniej liczyć będzie można na ostatnią kwadrę lub nów. Tymczasem żniwa jak to mówią zapasem; pogoda zatem jest konieczną, i pragnęlibyśmy ją wywołać.

Wczoraj wieczorem, przybył do Warszawy sławny Doktor *Langenbek* z Berlina.

Wzrastający ciągle xięgozbiór Towarzystwa Lekarskiego Podolskiego, liczy obecnie rozmaitej treści lekarskiej i historji naturalnej, 336 dzieł w 483 tomach i 17 zeszytach; zaś broszur i monografji 325, oprócz różnych dzienników medycznych, mapp, atlasów, i t. p. przedmiotów. Xięgozbiór ten formował się już to przez zakupywanie dzieł z funduszu pozostałego od składek Członków, na potrzeby Towarzystwa opłacanych, już z różnych darów w naturze, a do powiększenia jego przyłożyli się głównie Jenerał *Zabokrzycki*, oraz PP. Przemysław *Russanowski*, Kajetan *Grabianka*, Juljan *Beczka*, Stanisław *Kossecki*, Bolesław *Starzyński*, Władysławowa *Górska*, i inni. Z Członków zaś Towarzystwa, największe położył zasługi w pomnożeniu zbiorów P. Adrjan *Baraniecki*.

W Anglji w Oldevington, James *Polker*, 86-letni starzec, zaślubił Marję *Bagg*, 82-letnią staruszkę; dawszy poprzednio nadzwyczajny dowód stałości, gdyż starał się o jej rękę przez lat okrągło *sześćdziesiąt! Młoda* para po ślubie, udała się na wieś używać w dali od gwaru miasta, miodowych miesięcy!

Składając najczulsze podziękowanie osobom dobroczynnym, które datkami swemi raczyły przyjść w pomoc i otrzeć niejedną łzę mej niedoli i nędzy okropnej, ośmielam się jeszcze odezwać do was serca litościwe i błagam, abyście dopomogli do mego wyjazdu w strony rodzinne, ponieważ jestem w Warszawie czasowo tylko, ulitujcie się nademną o serca szlachetne, a modlić się za was do zgonu będzie moim najświętszym obowiązkiem.— Anna *Bieńkowska*.

Doktor *Rose*, przeniósł się do domu Wgo *Hilda*, na Lesznie pod Nr 668, na drugie piętro.

Znalezioną broszkę przed kilku dniami, oraz pierścionek, w przejściu ulicą Krako:-Przedm:, około Kościoła PP. *Wizytek*, odebrać można za udowodnieniem w Redakcji *Kurjera*, do dnia 15 b. m.; po upływie tego czasu, jeżeli nie zostaną odebrane, znalazca przeznacza na cel dobroczynny.

Upraszam Pana *G. W.* sprzedawcę dóbr *S.*, aby odpowiedział na list mój doń pisany; dalsza bowiem obojętność, zniewoli mię do żądania tego na innej drodze.— Ignacy *Ożarowski*.

W wielu prowincjach Turcji europejskiej posucha jest tak wielka, że zapowiadają bardzo niepomyślne żniwa. Zbiór jedwabiu będzie za to, ile się zdaje, korzystniejszy.

Wiadomości Zagraniczne.

Anglja. *Londyn, 4go Lipca.*— Xżę Następca Pruski onegdaj po zwiedzeniu wystawy bydła w Batterzea oraz wielkiej wystawy powszechnej, wrócił z Londynu do Osborne, i zamierzał wczoraj po południu udać się przez

Dover z powrotem do Niemiec. — Jeden z dzienników czyniąc wzmiankę o zmarłym niedawno Jenerale *Bruce*, kreśli także treściwie rysy charakteru Xięcia Walji, którego pomieniony Jenerał był nauczycielem. Xżę ten jest bardzo dobrze wykształcony i charakteru miłego. Ma on charakter czysto angielski, jest zwolennikiem ćwiczeń ciała i sportu, które narodowi są tak miłe, uprzejmy w towarzystwie kobiet, wesoły, żywy i grzeczny. Z dniem 9 Listopada r. b. będzie on już zupełnie niezawisłym, a jako Xżę Kornwalji, otrzyma dochodu 60,000 fszt: rocznie. Oprócz tego ma własnego funduszu do 400,000 fszt:. Tak więc wchodzi w świat pod najlepszemi wróżbami, i powinno mu być łatwem zjednanie serca ludu. Ważność jego osobista podniosła się w oczach publiczności od chwili skonu ojca, i życzeniem jest ogólnem, aby zajął jak najprędzej czynne obok tronu stanowisko, a mianowicie aby wyręczył Królowę w uciążliwych dla niej obowiązkach reprezentacji i gościnności.

Francja. *Paryż, 3 Lipca.* — *Monitor* dzisiejszy ogłosił prawo o pensjach emerytalnych dla robotników portowych i Urzędników marynarki, oraz nowy regulamin administracji kas poselskich i konsularnych.— Senatowi na tegorocznych posiedzeniach doręczono 719 petycji opatrzonych 29,210 podpisami. Pomiędzy temi szczególniejszą uwagę zwróciła petycja Adwokata *Pasquet*, w której wykazał sprzeczność, między wzrastaniem ludności Paryża a zmniejszaniem się liczby wyborców, i dla tego domagał się zmiany odpowiedniego artykułu konstytucji w ten sposób, iżby nadal ilość deputowanych nie od liczby wyborców, ale od liczby ludności zależała. Senat jednak przejść postanowił w przedmiocie tej petycji do porządku dziennego.— Cesarz wyprawił podobno do Jenerała *Lorencez* list, z życzeniem, aby takowy ogłoszony był armji rozkazem dziennym. Dziękuje on w tym liście jak najgoręcej wojskom za ich wytrwałość i waleczność, oświadcza że ich nie opuści, i że wyprawiane są posiłki, które pomogą do odwetu za Gwadalupę. Oprócz tego Cesarz załączył jako wynagrodzenie znaczną liczbę awansów i Orderów. Między dekoracjami znajduje się trębacz *Roblet*, który wdarł się na mury fortu Gwadalupy, i ztamtęd trąbił do attaku.— Prezydent *Juarez*, kazał proklamację Zaragozy, napisaną w nader obrażających Cesarstwo wyrażeniach, rozszerzyć po Europie w licznych exemplarzach. Poczyniono przygotowania, aby proklamacja tam nie dostała się do Francji.

Włochy. — Ślub Króla Portugalskiego z Xczką Marją *Pią* włoską, kończącą w Paździer: lat 15, ma się odbyć w Turynie w miesiącu Wrześniu. Na uroczystości tej, znajdować się będzie Xżę *Napoleon*. Pierwszą myśl tego nowego związku między dworami Lizbońskim, Turyńskim i Paryzkim, miał podać Cesarz *Napoleon*, zakomunikował ją zaś Xżę *Napoleon*, podczas swego pobytu w Neapolu Królowi *Wiktorowi-Emmanuelowi*, który przyjął propozycję z radością. Że małżeństwo to, niechętnie jest widziane w Madrycie i Wiedniu, wątpliwości nie ulega, trudno jednak wierzyć temu co twierdzą w Paryżu niektórzy, że i w Londynie nie najchętniej patrzą na ten związek.— We Włoszech panuje przekonanie, że kwestja Rzymska powinna być rozwiązaną najpóźniej w ciągu 6 miesięcy. Jeśli to nie nastąpi po upływie pomienionego terminu, wówczas ministerstwo straci przewagę niezawodnie. — W skutku znanego rabunku u bankiera *Parodi*, aresztowano znowu w Genui 4ch mężczyzn i 4 kobiety. Jedna z tych ostatnich należy nawet do lepszego towarzystwa.

Ostatnie Wiadomości.

Podług depesz datowanych z Londynu 7go b. m., Lord *Russel*, interpellowany przez Lorda *Brougham*, oświadczył, że Prusy są gotowe uznać Włochy, jeśli Rząd Włoski zobowiąże się zostawać w pokoju z Austrją. — Do Londynu nadeszły z Szanghai wiadomości, datowane 21 Maja, a donoszące, że Ningpo i Tsangpo, zostały zdobyte przez powstańców.— Izba Turyńska na posiedzeniu d. 7 b. m., na wniosek P. *Pepoli*, uchwaliła, iżby układ dotyczący stowarzyszenia *Credit foncier* jako nagły, umieszczony był przez biuro na jutrzejszym porządku dziennym. —Tegoż dnia nadszedł telegramm z Neapolu zawiadamiający o szerzącej się tam pogłosce, iż *Chiavone* i dwaj jego towarzysze, po rozpacznej walce z Francuzami, zabici zostali w górach Picco.

Szwajcarskie zgromadzenie narodowe, zostało otwarte w Bernie 7go. Prezes Rady Narodowej *Karrer*, przypomniał przytem sprawę *Villelegrand*, w której Szwajcarja zajęła bardziej wspaniałomyślne jak prawne stanowisko, zapominając że wspaniałomyślność przystoi potężnemu, ale małemu może być za słabość poczytaną. Wybrani zostali: *Escher* z Zürich Prezesem Rady Narodowej, a *Vigier* z Solothurnu Prezesem Rady.

Artykuł *Constitutionnela* o kwestji Mexykańskiej, dobrze w Paryżu przyjęty został. Powszechnie chwalą, że Francja zrzekła się programu pierwiastkowego, czyniącego ją arbitrem w sporach wcale jej nie obchodzących, i obrońcą sprawy niezbyt godnej ofiar. — Cesarz i Cesarzowa stanowczo 9go wyjeżdżają w podróż po środkowej Francji.

Wiener Ztg ogłasza telegram z Bombay z 19 Czerwca. Dowiadujemy się z niego, że *Dost-Mohamed*, posuwa się ku Kandaharowi, gdzie spodziewany był 15 Czerwca.— W południowo-zachodnich Indjach, panuje obawa powstania ludności krajowej. — Indywiduum, aresztowane jako mniemany *Nana-Sahib*, ma być wkrótce wypuszczone.

Rozmaitości. — Stolica Xięztwa Serbskiego Belgrad, Alba Graeca, ów starożytny bulwark węgierski, świadek tylu zapasów cywilizacji z barbarzyństwem, podnosi czoło okazale między dwiema rzekami, Dunajem i Sawą. Niezdobyty zamek na samym szczycie skały nad Sawą, meczety i minarety śnieżne białe, zielone ogrody, malownicze zwaliska i ciemne piramidy cyprysów, wszystko to razem nadaje miastu, posiadającemu do 30,000 ludności, pozór życia. Kwieciste równina Sremu, oddziela mury i wały fortecy Belgradzkiej od miasta; forteca jest w ręku Turków. Po za miastem piętrzą się amfiteatralnie wzgórza, po nad któremi dominuje na siwem tle niebios tajemnicza Awala, szczyt wzgórzysty, otoczony w serbskich starożytnych powieściach mnóstwem mistycznych wspomnień, poetycznych gawęd i historycznych opowieści. Po przeciwnej stronie, z po za gęstej ściany zielonych topoli i akacji, wyzierają kopuły i czerwone dachy Semlina, strzegącego ujścia Sawy do Dunaju, a dalej nad nim, na wzgórku, poczerniałe gruzy zamku, gdzie zakończył sławny żywot Janko *Sybinianin*, jeden z ulubionych bohaterów serbskich pieśni, więcej nam znany pod xiązkowem nazwiskiem Jana

Buniada. Poniżej ciągnie się przedmieście zwane Cyganką, zamieszkałe przez samych cyganów. Ogólna ludność Semlina wynosi do 13,000. Mieszkańcy składają się z różnych plemion: Serby, Kroaci, Niemcy, Ormianie, Wołochy, Grecy, Żydzi i Turcy, tworzą mięszaninę, a języki ich dają obraz wieży Babel. Przy tylu sprzecznych żywiołach, miasto przedstawia pozór brudny i zaniedbany, i małe okazuje ślady cywilizacji europejskiej. Za to panuje tu wielki ruch handlowy, flisy bowiem przybywający Dunajem albo Sawą, pozostawiają tu statki i sprzedają ładunek. Kwarantanna tamtejsza zasługuje na uwagę pod względem wewnętrznego urządzenia i zaprowadzonych ostrożności. — Na maskaradzie jakiś *arcy-dowcipny* młodzieniec rzekł do czarnego eleganckiego domina: „Uchyl koronkę twojej maski, a poznam cię po ustach.” Domino z uśmiechem zadosyć uczyniło jego żądaniu. „Nie, to nie ta, ale jak mi się zdaje straciłaś już ząbki *młodości!*” „Tak jak ty niedostałeś jeszcze zębów *mądrości.*”

Wiadomości Literackie.

Wyszła z druku broszura roztrząsająca jednę z bardzo żywotnych kwestji dzisiejszych, p. t. „Wypracowania o oczynszowaniu”, zawierająca pięć artykułów w tym przedmiocie, skreślił Bolesław Maciejowski, zł. 2; tegoż Autora wyszły poprzednio: „Klassyfikacja gruntów” i uwagi nad artykułami o oczynszowaniu, zł. 1; „Zdania” mierniczego ekonomika „o zasadzie oczynszowania włościan w dobrach prywatnych”, zł. 1. Skład główny dzieł tych, jest w xięgarni Celsa Lewickiego, w gmachu Teatru Nr 476*a*.

Xięgarnia i skład nót muzycznych, G. Gebethnera i R. Wolffa, otrzymała następujące nowości: Przewodnik moralności i ekonomji politycznej dla użytku klass robeczych, ułożony podług dzieła francuzkiego P. Rapet, przez Karola Forstera, zł: 13 gr: 10; dzieło P. Thiersa, o własności, z francuzkiego, przełożone z przedmową Karola Forstera, zł. 10; Ekonomja czyli środek przeciw ubóstwu, przez M. L. Mezieres, przekład z francuzkiego z przedmową Karola Forstera, zł. 10; Rzut oka na ostatnie pisma polityczno-filozoficzne P. F. Guizota, przez K. Forstera, zł. 6. Przed wyjściem na świat, pismo poświęcone młodzieży, przez Dr Sanecrotte Professora filozofji Kollegjum w Luneville, przekład z francuzkiego, z przedmową K. Forstera, zł. 5 gr. 15.

DONIESIENIA.

We wsi Brwinowie, gdzie przystanek Kolei Żelaznej, między Pruszkowem a Grodziskiem, znajduje się zaraz do sprzedania 1,000 **Sążni olszowych** z okrąglaków, tudzież na fury pnie i gałęzie po karczunku pozostałe. Wiadomość na gruncie u Administratora Paschalis.



Para **Koni** gniadych i para karych, młodych i silnych Ukraińskich, oraz Wałach złotej maści, zdatny pod wierzch, są do sprzedania za małą cenę w Hotelu Giersza, na Podwalu, pod Nr 39.

W dniu wczorajszym, przy udzielaniu jałmużny ubogim przy Kościele XX. Karmelitów na Krakowskiem-Przedmieściu, zgubiono **PORTMONETKĘ czarną,** w której znajdowały się dwa Frydrychsdory pojedyncze, Rubel papierowy i za kilka Złotych drobnej monety. Łaskawy znalazca zgłosić się raczy do Hotelu Polskiego pod Ner 17, gdzie na żądanie sowite wynagrodzenie odbierze.



Ktoby potrzebował na krótki termin, to jest na 6 lub 9 miesięcy Złp. 15,000, na pierwszy Numer hypoteki domu murowanego w Warszawie, może dostać na umiarkowany procent; wiadomość przy ulicy Rymarskiej pod Nr 738, w Sklepie Żelaznym Pana Sallinger.

Potrzebny jest **Uczeń** do Zakładu Grawerskiego i Pieczętarskiego, od 13 do 15 lat mający. Wiadomość przy ulicy Miodowej Nr 489 C, wprost Sądu Apelacyjnego.



Koń wierzchowiec gniady, sześć lat, z wojskowem **Siodłem,** do sprzedania w Cytadelli; wiadomość u Sztabs-Kapitana Archangielskiego, pod Zegarem.

DOM KOMISSOWY

K. Puławskiego et Comp:,

w Warszawie pod Nr 419, obok Poczty exystujący. Zawiadamia JJWW. i WW. Obywateli Ziemskich z Litwy, Wołynia, Podola, Ukrainy, oraz z Królestwa Polskiego, jako zamówił znaczną ilość Robotników na Parobków, Zagrodników, zdatnych do wszelkich robót gospodarskich, familjami; pojedynczych Parobków, Dziewek Zagranicą, w Szlązku i Czechach, narodowości słowiańskich, których partje w końcu Lipca, Sierpnia, Września, Października, Listopada i Grudnia r. b. do Warszawy nadchodzić będą, ugodzonych na lat sześć, ośm i dziesięć. Obok więc możności załatwienia zamówień już exystujących, Dom powyższy służyć może Obywatelom którzy potrzebują Ludzi roboczych, i dla tego uprasza aby swe żądania raczyli wcześniej nadesłać do powyższego Domu. — **K. Puławski et Comp:.**

Biuro Informacyjne dla Guwernerów i Guwernantek, przy ulicy Długiej Nr 545, wprost Cerkwi, obok Apteki Wernera, w domu W. Bockana, na 2m piętrze od frontu.— Osoba bardzo wysoko w muzyce uzdatniona, życzy sobie na czas wakacji, na wsi przyjąć miejsce. Są do umieszczenia Guwernantki i Guwernerowie Polacy, Niemcy, Francuzi, którzy posiadają talenta, niemniej Bony Francuzki i Niemki. Francuzki chodzą na godziny konwersacji; Osoby do towarzystwa Dam lub zastępstw Matek przy dzieciach.—**J. Foland.**



Są do sprzedania **Pieski** angielskie Wyżełki, małej rassy. Wiadomość przy ulicy Czerniakowskiej pod Nr 3057, dom Grinich, czwarty od Rogatek.

Dziś rano ciepła stopni 10, wczoraj w południe ciepła stopni 13. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 0. (Ubywa).

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 27 Czerwca (9 Lipca) 1862 roku.

	Żądano		Płacono	
Monety:	Rs.	Kop:	Rs.	Kop:
Pół-imperjały	—	—	5	70
Pruski kurant	—	—	—	—
Papiery publiczne:				
Obl: Skar: 4% oprócz kup: za 100 rs.	—	—	92	40
Listy Zast: 3go okr: oprócz k. za 15 rs.	15	13	15	10
Akcje Drogi Żel: W.-W. z kup: za szt:	72	—	71	50
Akcje Drogi Żel: Warsz: Bydg: za szt:	83	—	82	50
Wexle:				
Berlin 100 tal: 2 miesięcz: . . .	102	90	—	—
Wrocław 100 tal: 2 m.	—	—	—	—
Gdańsk 100 tal: 2 m.	102	75	—	—
Hamburg 300 Marc:	156	—	—	—
Wiedeń 150 Guld: 2 m.	81	30	—	—
Moskwa 100 Rs. 1 miesięcz: . . .	—	—	—	—
Petersburg 100 Rs. 1 miesięcz: .	99	25	—	—
Londyn 1 fun: ster: 3 miesięcz: .	6	97½	—	—
Paryż 300 franków 2 miesięcz: .	82	95	—	—

Wartość kuponu bieżącego od Obligów skar: rs. 1 kop: 10. Od Listów Zastawnych kop: 2⅚.

Ceny targowe Warszawskie:

Dnia 8go b. m. płacono: Za korzec pszenicy rs. 6 k. 90; żyta rs. 3 k. 72½; kartofli k. 90. — Za wiadro okowity próby 10ej k. rs. 1 59¼; za garniec k. 52.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 155

Czwartek. — Dnia 10go Lipca — Rok 1862.

Przyjechali do Warszawy. Dzierżanowski Woje: Ob: z Radoszyc nr 625; Doliwa Lucjan Ob: z Woli Żambrowskiej nr 625; Klemensowski Lud: Ob: z Celejowa nr 472.

Wyjechali: Xiądz Bieńkowski Emiljan Pleban do Repek; Miculewicz Winc: Ob: do Jurgielewszczyzny; Oskierko Alex: Ob: do Białegostoku.

Przyjechali koleją żelazną: Kozerski Faustyn Ob: z Paryża nr 460; Wielogłowski Walerjan Obywatel z Krakowa nr 625.

Wyjechali koleją żelazną: Bentkowski Leon Ob: do Karlsbad; Dembowski Fran Ob: do Grefenberga; Jaszczołd Kamilla Ob: do Krynicy.

DONIESIENIA.

Ponieważ termin dalszej opłaty na **AKCJE** Kolei Żelaznych Rossyjskich, przez ogłoszenia w miesiącu Marcu r. b. oznaczony, z dniem 10 Kwietnia r. b. upłynął; przeto Rada Zarządzająca Towarzystwa Dróg Żelaznych Rossyjskich, ma honor zawiadomić Właścicieli Akcji w części tylko opłaconych, że nie zgłaszający się w właściwym czasie z żądaną wpłatą, ulegli następstwom przewidzianym § 16 Ustawy Wielkiego Towarzystwa Dróg Żelaznych Rossyjskich z dnia 26go Stycznia 1857 roku.

Na tej to przeto zasadzie, po upływie 20 dni oznaczonych statutem i obecnego ogłoszenia, (zacząwszy) od dnia 11 (23) Lipca 1862 r. Rada Zarządzająca przystąpi do sprzedaży Akcji w części tylko opłaconych, bez żadnych innych formalności.

Zastosowanie § 16 Statutów odnosi się do wszystkich Akcji w części tylko opłaconych, które się znajdują w rękach posiadaczy, i kolor tychże—biały i różowy specjalnie użyty do powyższych Akcji, jest dostatecznym do ich poznania w skutek czego żadne szczegółowe ogłoszenie Numerów Akcji więcej nie nastąpi.

Petersburg d. 21 Czerwca (3 Lipca) 1862 r.

W dniu 23 Czerwca r. b., w czasie jarmarku w mieście Łowiczu, przypadkowym sposobem zaginął ręczny **Rewers** na pożyczkę pieniężną, przez Staroz: Wolfa, utrzymującego Sklep kramarszczyzny w Łowiczu, na imię Jana Kamińskiego w r. 1853 wystawiony, z którego po potrąceniu upłaconych częściowo summ, pozostało jeszcze do upłaty około Rs. 48. Dla tego ostrzega się, że z tego rewersu nikt obcy korzystać nie może, a znalazca jego za złożeniem do Kupca Wgo Thomas w Łowiczu, otrzyma nagrody Rs. 5.

SPROSTOWANIE.

Ponieważ Onufry Szabuniewicz wieczysto dzierżawny posiadacz kolonji Wolka Konstancja w dobrach Dembe Wielkie położonej, oraz wierzyciel ostrzeżeń hypotecznych pomienionych dóbr, *w Kurjerze* z dnia 3 Czerwca r. b. Nr. 125, wbrew prawdzie, z ujmą dobrej wiary i opinji podpisanego ogłosił; *że Szabuniewicz plenipotencją przez siebie, podpisanemu w dniu* 7 (19) *Stycznia* 1860 *roku udzielony, przez pozew jakoby pod dniem* 10 (22) *Czerwca* 1862 *roku doręczony odwołał, a pomimo takiego odwołania, tenże wchodzi w umowy z owej plenipotencji z różnemi osobami i te naraża na processa i unieważnienia wszelkich działań*: dla sprostowania przeto pomienionego nader szkodliwego i potwarz obejmującego obwieszczenia, podpisany zmuszony jest prawdę w odparciu nierzetelnego ogłoszenia wyjaśnić: że kiedy dobra Dembe Wielkie z powodu zaległości podatków i rat Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w ilości rs. 12,000, w dniu 1 Grudnia 1859 r. zostały przez licytację sprzedane, a wierzyciele przeszło na rs. 60,000 swych wierzytelności, a między temi i Onufry Szabuniewicz wszelkiej nadziei odzyskania swych funduszów, pozbawieni zostali, i kiedy zdawało się, iż nie ma żadnego środka ratunku, wówczas Szabuniewicz trafił do podpisanego za poradą którego zyskał, nietylko uchylenie pomienionej sprzedaży dóbr, ale uzyskał projekt wyjścia raz na zawsze z zaległości podatków Skarbowych i rat Towarzystwa Kredytowego, oraz zaspokojenia wierzytelności hypotecznych, też dobra Dembe Wielkie ciążących; w tym celu spisano dnia 7 (19) Stycznia 1860 r. przed Rejentem Śliwińskim w Warszawie 3 akta mocą dwóch pierwszych, W. Łaszewski jako właściciel dozwolił podpisanemu dobra swe Dembe Wielkie, wieczyście lub z prawem uwłaszczenia rozczynszować, oraz postanowił takowe dobra w Administracją Szabuniewiczowi za wynagrodzeniem, aż do czasu rozczynszowania i zaspokojenia wszystkich hypotecznych wierzytelności oddać, Szabuniewicz wówczas obowiązał się między innemi wszelkie zaległości Skarbowe i Towarzystwa Kredytowego rs. 12,000 wynoszące, sposobem pożyczki zapłacić, aby tym sposobem sam był w możności dobra w Administracją objąć, a podpisany był w możności rozczynszowania dokonać, wreszcie celem łatwiejszego uzyskania na dobra Dembe Wielkie pożyczki Towarzystwa Kredytowego na spłacenie ciężarów hypotecznych, Szabuniewicz upoważnił z innemi wierzycielami podpisanego do nieuważnienia lub zmoderowania kontraktów sprzedaży lasu w dobrach Dembe Wielkie przez Łaszewskiego, na rzecz Kupców Ejzenbergów i Zysmana spisanych, bądź w drodze zgody, bądź procesu załatwić.

Za powyższe zaś zobowiązanie się Szabuniewicza w dostarczeniu rs. 12,000, W. Łaszewski trzecim Aktem tegoż dnia przyznał Szabuniewiczowi w gotowiźnie, gruntach i lesie wynagrodzenie na rs. 25,000 wartości wynoszące, a jak tylko Szabuniewicz otrzymał sowite wynagrodzenie, ą swych zobowiązań wyżej skreślonych nie wykonał i rs. 12,000, zaległości Towarzystwu Kredytowemu nie spłacił, nową tem samem sprzedaż dóbr Dembe Wielkie na dzień 28 Sierpnia 1860 r., Towarzystwo Kredytowe zarządziło. Szabuniewicz w nadziei zasłonięcia się od odpowiedzialności z swych zobowiązań, wytoczył przeiwko Łaszewskiemu, Podowskiemu i podpisanemu spór przed Sądy Cywilne Pozwem dnia 10 (22) Czerwca 1860 r. doręczonym, z żądaniem aby Szabuniewicz za uwolnionego od obowiązku dotrzymania zadeklarowanych koncessji, był poczytany.

Podpisany zaś z powodu niemocy swych rąk, opuściwszy zawód publicznej Adwokatury, poświęcił się jako pełnomocnik w uratowaniu dóbr wzmiankowanych od upadku, z oczynszowania więc przy pomocy włościan pomienionych dóbr, tyle zaległości Towarzystwa z rs. 12,000 opłacił, iż tylko pozostało do zaspokojenia około rs. 1500. Szabuniewicz na prośbę podpisanego z właścicielem dóbr, dnia 26 Sierpnia 1860 r. celem uwolnienia dóbr od licytacji na trzeci dzień przypadać mającej, w obec świadków zobowiązał się tę resztę zaległości rs. 1500 Towarzystwu za wynagrodzeniem spłacić, lecz i tego powtórnego zobowiązania swego nie dotrzymał, a to z powodu, że do pewnego udziału korzyści z zalicytować się mających dóbr Dembe Wielkie przez konkurentów został przypuszczony; pominięciu Go zaś zadeklarowanej korzyści, przyłączył się napowrót do procesów przez Wgo Łaszewskiego o unieważnienie tej ostatniej z dnia 28 Sierpnia 1860 r. sprzedaży rozwiniętego, deklarując przyjść z pomocą forszusowania funduszu na jego popieranie.

Gdy ostatnia ta sprzedaż dóbr Dembe Wielkie wyrokiem Rządzącego Senatu d. 9 Lipca 1861 r., z winy Woźnego uchyloną została, W. Łaszewski wystąpił z wzajemną skargą przeciw Szabunewiczowi pozwem w d. 12 (24) Stycznia r. b. doręczonym, o wynagrodzenie zrządzonych szkód z niedotrzymanych dwóch pierwszych zobowiązań, oraz o uchylenie wynagrodzenia Szabuniewiczowi, jak wyżej na 25,000 rs. trzecim aktem zadeklarowanego. Wśród takiego stanu rzeczy, Szabuniewicz był w trakcie kombinacji z kupcami lasów Ejzenbergami i Zysmanem względem nabycia, niektórych hypotecznych wierzytelności i wystąpienia z nową subhastacją dóbr Dembe Wielkie. W. Łaszewski unikając rezultatu takiego szkodliwego planu, zawarł d. 11 (23) Maja r. b., przed Rejentem Grzywińskim, z kupcami lasów Dembskich Ejzenbergami i Zysmanem akt zgody, mocą której nietylko Łaszewski, a tem samem i hypoteczni wierzyciele obok zwrotu lasu przeszło włók 10, ale sami pomienieni kupcy lasów i nowi osadnicy, znaczne odnieśli korzyści i spokojność miejscową.

Podpisany przeto aczkolwiek zbytecznie, po raz jednak pierwszy, korzystając w części z plenipotencji Szabuniewicza imieniem jego, jako też innych wierzycieli zgodę powołaną z poręczeniem osobistem zaakceptował.

Gdy w powyższy sposób zawarta zgoda, zniszczyła Szabuniewiczowi powołane kombinacje, Szabuniewicz nieoględnie i lekceważnie, ogłosił jak na wstępie nadmieniono przeciw podpisanemu zarzut nadużycia dobrej wiary, gdy temczasem jak wykazano, plenipotencja nie była ani odwołaną, ani i niewłaściwie pozwem zaskarżoną. Podpisauy przeto publicznie deklaruje, że z owej plenipotencji Szabuniewicza, z żadnemi osobami w umowy nie wchodził, a tem samem na żadne procesa i unieważnienie akt nie mógł nikogo narazić, a dokonana nawet akceptacja komplanacji między Łaszewskim, a kupcami lasów zawartej, nietylko że nie jest umową i bynajmniej majątku Szabuniewicza nie dotycze, ale mu nawet korzyść przynosi.

Podpisany obok tego szczegółowego sprostowania, publicznego zarzutu złej wiary w czynach, nie mających nawet miejsca, powołał Onufrego Szabuniewicza za potwarz przed kratki Sądowo-Karne o wymierzenie mu sprawiedliwości. — Warszawa, dnia 20 Czerwca 1862 r. — Andrzej *Hrycykiewicz*, Magister Prawa i Admin. b. Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym.

Osoba upoważniona przez Władzę Szkolną, do wykładu muzyki i zajmująca się wykładem tejże od lat 20tu, życzy sobie dawać lekcje na miejscu. Gdyby Panienki niemające instrumentu u siebie, uczyć się chciały, to mogą do niej przychodzić i brać lekcje na jej fortepjanie; również Guwernantki, któreby w czasie pobytu w Warszawie exercytować się pragnęły, za małem wynagrodzeniem grać przychodzić mogą. Wiadomość przy ulicy Sto-Jerskiej Nr 1774, dom W. Iżyckiego, na 1m piętrze w oficynie po prawej ręce.

Jest do wynajęcia na 6 lub 8 tygodni **Mieszkanie** z Meblami, składające się z 4ch Pokoi i Kuchni, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1374, w domu JW. Hrabiny Kwileckiej na dole od frontu.

Potrzebny jest **Pokój** z oddzielnym wchodem, przy familiji, mniej więcej w środku miasta położony; wiadomość codzień w Hotelu Podlaskim, ulica Bednarska, u Odźwiernego.

400 Fur Lodu.

Do sprzedania 400 Fur Lodu razem lub częściowo. Wiadomość pod Nr 1738 przy ulicy Wiejskiej, wprost Kościoła Sgo Alexandra, w Kantorze Fabryki Piwa.

Łóżka dziecinne, najnowszego fasonu, z suchego drzewa, porządnej roboty, oraz **Stół** jesionowy mogący służyć do Jadalni lub przed kanapę, do sprzedania za umiarkowaną cenę, pod Nr 1344 przy ulicy Sto-Krzyzkiej, trzeci dom od strony Nowego-Światu, u Stolarza. — Tamże przyjmują się wszelkie obstalunki.

Garderoba Męzka, tak zagraniczna jak i krajowa, wyprzedaje się po bardzo nizkich cenach, w Magazynie pod firmą P. A. Winnickiego, przy ulicy Długiej, naprzeciw Hotelu Drezdeńskiego, pod Numerem nowym 21.

ZNACZNY TRANSPORT

Płótna Angielskiego,

w różnych najwięcej używanych kolorach do oprawy xiążek, nadszedł do Składu

WŁADYSŁAWA BEDNAWSKIEGO,

przy ulicy Miodowej pod Nr 497c.

1) Dwa **Pokoje** z Kuchnią, Przedpokojem, Piwnicą, Drwalnią i Górą, za Złp. 850 rocznie. — 2) Dwa **Pokoje** z Kuchnią, Przedpokojem, Piwnicą, Drwalnią i Górą, za Złp. 700 rocznie. Są do wynajęcia w każdym czasie, w domu przy ulicy Leszno Nr 711, gdzie Cukiernia; oba te mieszkania w oficynie na 1m piętrze.

Potrzebna jest **Panna,** zupełnie uzdatniona do roboty sukieu; wiadomość w Magazynie róg ulicy Żabiej i Senatorskiej, w pałacu JW. Hr: Ordynata Zamoyskiego Nr 472.—**A. Zientarska.**

Osoba udająca się w przyszłym tygodniu do Salzbrun, życzy sobie towarzystwa w podróży. Ktoby więc tamże wydalał się w tym czasie, raczy dać adres swój pod Nr 1342 przy ulicy Sto-Krzyzkiej, na ręce Stróża Mateusza, lub też osobiście rozmówić się podług wskazania tegoż.

PROSZKU Perskiego na wygubienie robactwa, w mniejszej ilości (na słoiki), w większej ilości (w pęcherzu); handlującym odstępując stosowny rabat; jak również **RZEPY** ściernlowej, ugorowej i jesiennej, Funt po 40, 50 i 60 Kop:; **TURNIPSU** Angielskiego, Funt po 70 i 75 Kop:; **CUKRU** w całych głowach, Funt po Kop: 20; **MUSZTARDY** Francuzkiej, Angielskiej i Sareptańskiej; **ŚWIEC** Stearynowych, nadzwyczaj białych, wyrównywające w oświetleniu płomieniowi gazu; **WORKI** bez szwu i **KOCE** Węgierskie na konie; dostać można w Składzie Nasion i Cukru Dra Fr: Betzhold, przy ulicy Senatorskiej Nr 471.

Niniejszem zawiadamiam szanownych moich Kuntmanów, iż dotychczasowy Komissant P. O. R. *Gołembiewski*, z dniem 1 Lipca r. b. wystąpił z pełnienia swych obowiązków z fabryki mojej Likworów, Araku, Spirytusu i Wódek, istniejącej przy rogu ulic Ogrodowej i Wroniej pod Nr 856, i że od tego czasu Pan Felix *Morkowski*, obowiązki takowe pełni. Szanowni odbierający moje wyroby, zechcą swoją uwagę na to zwrócić, i z P. *Morkowskim*, jako upoważnionym Komisantem, umowy zawierać mogą.— Warszawa d. 7go Lipca 1862 roku.

P. Frydervk *Kohl*. B. *Ulbrich*.

Potrzebne są **Panny** na prowincję do Magazynu Mód, dobrze uzdatnione w krawieczczyznie i Strojach damskich. Wiadomość przy ulicy Chmielnej pod Nr 1531 lit: A, na 1m piętrze, drzwi od wschodów na prawo.



Obok IIgo Cyrkułu, w koszarach zwanych Sierakowskiemi, u Porucznika Waskiewicza, z powodu wyjazdu, jest do sprzedania za zniżoną cenę **Fortepjan** o 6u oktawach, nowo wyrestaurowany, z bardzo przyjemnym głosem.

DOŃSKI BAŁYK

oraz KAWIOR PRASSOWANY,

Otrzymał Skład Towarów Rossyjskich

JANA GRIDINA 2go

przy ulicy Nowy-Świat, obok Wareckiej, dom Hr: Stadnickiego.

Złp. 56,000, potrzebne są do spłacenia takiejże summy, lokowanej na jednym z pierwszych Numerów possesji w m. Warszawie. Wiadomość bez pośrednictwa osób trzecich, u Rządcy domu Nr 739 przy rogu ulicy Rymarskiej i Tłómackiego, z rana do 10ej i po południu od 3ej godziny. — Tamże jest każdego czasu do najęcia **Lokal,** z Przedpokoju i 3ch Pokoi złożony, razem lub częściowo, z meblami lub bez.

Są do sprzedania dwie **Maszyny,** do szycia kamaszy, zupełnie w dobrym stanie. Wiadomość przy ulicy Marjensztadt pod Nr 2659, u Fabrykanta Lewik Szoken.

Rubli srebrem 15,000,

ktoby chciał umieścić na pierwszym numerze hypoteki, raczy się zgłosić do Franciszka Kowalskiego, Zarządzającego Kancellarją w Wydziale Hypotecznym Wiejskim, przy ulicy Miodowej w Gmachu Sądu Apellacyjnego exystującym.— Tamże powziąść można wiadomość o ulokowaniu mniejszych kapitałów.

Na 1szy Numer hypoteki nowej kamienicy piętrowej, z oficynami i obszernym dziedzińcem, od 2ch ulic, w pięknym i korzystnym punkcie, przy drugim rzędzie ulic Miasta Stołecznego Warszawy położonej, jest potrzebna zaraz **Summa** od Złp. 40,000 do 80,000, do umieszczenia pożyczki, a Wierzyciel w procencie, jeżeli życzyć sobie tego będzie, może mieć mieszkanie w tej nieruchomości, której wartość przechodzi 200,000 Złp. — Tamże jest **Lokal** na Szynk Wódek i Piwa, Cukiernię lub na Sklep Korzenny i Winny Handel, w każdym czasie do wynajęcia, gdzie i Ogródek mieć może. Wiadomość drugi dom od rogu ulicy Dzikiej, przy Gęsiej, po lewej stronie, na 1szem piętrze od frontu, u Właściciela domu.



Do sprzedania **Kocz** z przyrządami do podróży i **Kareta** poczwórna, w jak najlepszym stanie i na leżących resorach, przy ulicy Nowy-Świat Nr 12, zgłosić się do Stróża.

KOSZULE WEBOWE

ręcznego szycia, w różnych gatunkach i podług najświeższych fasonów,

Męzkie i Damskie,

tuzinami lub częściowo, Sztuka od Rubli sr: 2 Kop: 15, do Rs. 4 Kop: 50.
Przytem otrzymał powyższy Zakład nowo nadeszłe **KOSZULE Damskie** Haftowane z Weby Holenderskiej, oraz Damskie nocne, **CHUSTKI** do nosa, tuzinami lub częściowo, i **KOŁNIERZYKI** Męzkie.
Ceny powyższe co do gatunku, dobroci płótna, starannego wykończenia, dotąd w Warszawie niepratykowane.
Ulica Orla Nr 800, dom Lipińskiego.

Parę tysięcy **Dachówki** karpiówki, oraz paręset **Dachówki** hollenderki, są do sprzedania pod Nr 1104. Wiadomość na miejscu u Stróża Daniela.



Pjanino nowe Paryzkie, z mocnym i ładnym tonem, które otrzymało Medal na Wystawie, jest za bardzo przystępną cenę do sprzedania, przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 783, na dole po lewej stronie.

Mieszkanie z **Meblami** na Krakowskiem-Przedmieściu, składające się z Salonu od ulicy, Pokóju sypialnego i Przedpokoju z kominkiem, do najęcia na dwa lub trzy miesiące, poczynając od 10go Lipca b. r. Bliższa wiadomość w Sklepie Materjałów Pismiennych Wgo Wojczyńskiego, przy ulicy Wierzbowej, wprost Teatru, obok Redakcji Kurjera Warszawskiego.

Długoletnia Dzierżawa Folwarku bezpańszczyznianego, z inwentarzem żywym i martwym, z budowlami nowemi murowanemi, w płodozmianie, łąk ilość dostateczna, dochody stałe przeszło Rs. 750. Wysiew tegoroczny: pszenicy morg orn: 78, amerykańskiej krzycy m. o. 82, jarzyny w stosunku. Tenuta umiarkowana, kapitał żądany do 5,000 Rs. — Bliższą wiadomość udzieli W. Józef Reinschmit, w Hotelu Europejskim, od godziny 2ej do 5ej po południu, w ciągu 3ch tygodni od daty ogłoszenia.

Kluczyk stalowy od szkatuły, średniej wielkości z dziurką, zgubiony został w Niedzielę w Ogrodzie Saskim, lub w dorożce w przejeździe z ulicy Wierzbowej na Bracką; znalazca raczy oddać do Sklepu P. Brandsteter Siodlarza, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, za nagrodą Rs. 1, jeżeli żądać będzie.

FABRYKA I GŁÓWNY SKŁAD LUSTER

BRACI LESSER,

przy ulicy Rymarskiej, wprost Komissji Skarbu.

Zaopatrzone zostały znacznym wyborem
ZWIERCIADEŁ, rozmaicie oprawnych, jak również bez ram, które po cenach najumiarkowańszych sprzedają się.
ZWIERCIADŁA uszkodzone przyjmują się do podlewania.



Jest do sprzedania **Fortepjan** mahoniowy, świeżego fasonu, z dobrym głosem, o siedmiu oktawach, z całą platą i 3ma szprejcami, ze znanej Fabryki A. Hofera. Wiadomość przy ulicy Ogrodowej pod Nr 828, w oficynie na 1m piętrze.

SKŁAD
Hurtowy Materjałów Pismiennych i Towarów Galanteryjnych
SZYMONA HANDELSMANN
przy ulicy Bielańskiej Nr 466.

Odebrał nowy Transport **Papieru listowego** i **Kopert**, i sprzedaje takowe w większej ilości, po cenie umiarkowanej i stałej, kupującym zaś najmniej $^1/_4$ Ryzy odtłacza się na żądanie i litery za małą opłatą.
Powyższy Skład odebrał oraz drugi Transport **Wyrobów marmurowych,** a mianowicie:
Wazonów do kwiatów.
Cukierniczek, Masielniczek.
Postumentów do Owoców, Cygar Popiołu, Zapałek, i wiele innych przedmiotów z tegoż materjału.

Zawiadamia się osoby interesowane, iż świeżo przybyły **Fabrykant Sera Szwajcarskiego**, posiadający gruntowną wiadomość w tym zawodzie, opatrzony w chlubne świadectwa, poszukuje odpowiedniego umieszczenia, osoby przeto mające zamiar założenia podobnej Fabryki, bliższą informację powziąść mogą u Braci Bardet, przy ulicy Senatorskiej, w pałacu JW. Hr: Ordynata Zamoyskiego, Nr 472.

Nauczyciel upoważniony od Władzy Edukacyjnej, który przebywał lat 29 we Francji, życzy sobie dawać lekcje na godziny w miejscu, lub przyjąć stały obowiązek w każdej prowincji Królestwa lub Cesarstwa. Adres: Stare-Miasto Ner 48, 2gie piętro.

W mieście fabrycznem Ozorkowie, w Powiecie Łęczyckim, jest z wolnej ręki do sprzedania **Oberża** Nr 1, przy Rynku, w najlepszem położeniu miasta i do niej należące łąki. Oberża ta ma to prawo, że druga Oberża przy Rynku i pobliższych ulicach stawianą być nie może. Bliższe wiadomości u Pana Leopolda Hintz w m. Łodzi powziąść można.

Podpisany **Dom Handlowy** zawiadamia niniejszem, że **Mieszkanie** swoje, wraz z **Kantorem Komisowo-Expedycyjnym,** jako też wyprzedaż **Cementu Portlandzkiego** i **Sledzi Hollenderskich,** przeniósł z ulicy Rymarskiej, na ulicę Graniczną, Nr 1077 lit: C, wprost Bazaru Wgo Kurtza.
JÓZEF HOCHEDLINGER.



W dniu 2 (14) Lipca 1862 r., o godzinie 5ej po południu, sprzedaną zostanie w drodze działów, w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Wydziale 3m, pod Nr 549 przy ulicy Długiej, **Nieruchomość** Ner 1808, w Warszawie, przy ulicy Franciszkańskiej położona. Vadjum Rs. 3,000. Licytacja zacznie się od summy Rs. 46,167 kop: $77^3/_4$. Bliższe objaśnienie powziąść można w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału 3go, pod Nr 549, oraz u Teodora Łąckiego Adwokata w Warszawie, pod Nrem 1775 przy ulicy Sto-Jerskiej zamieszkałego, sprzedażą dyrygującego.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.